

AGNIESZKA RUMIANOWSKA

ORCID 0000-0001-5508-8781

*Akademia Mazowiecka w Płocku*

## ROZWIĄZYWANIE KONFLIKTÓW INTERPERSONALNYCH. O POTRZEBIE UZUPEŁNIENIA UJĘCIA PSYCHOLOGICZNEGO O REFLEKSJĘ FILOZOFICZNĄ

**ABSTRACT.** Rumianowska Agnieszka, *Rozwiązywanie konfliktów interpersonalnych. O potrzebie uzupełnienia ujęcia psychologicznego o refleksję filozoficzną* [Resolving Interpersonal Conflicts. On the Need to Complement Psychological Approach with Philosophical Reflection]. *Studia Edukacyjne* no. 67, 2022, Poznań 2022, pp. 85-94. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2022.67.6

Analysing contemporary works on patterns of interpersonal conflict formation and resolution, one can quite easily notice the predominant tendency to reduce the problem of interpersonal disputes exclusively to psychological and pedagogical issues. Thus, matters such as the root causes of conflicts, attitudes towards them and conflict resolution strategies predominate. Conclusions arising from the research are reflected in recommendations and proposals with regard to conflict resolution in the school, work or family environment. Not denying in any way the importance of the research results on the psychological determinants of problematic interpersonal relations and the resulting recommendations, it is worth asking whether psychological knowledge, awareness of one's own needs, communication and negotiation skills are sufficient to effectively confront difficulties in interpersonal relations and fulfil oneself as a person. This article attempts to argue for the inclusion of philosophical issues in the discussion of interpersonal conflict resolution, with a special focus on issues derived from existential philosophy of a theistic nature and personalism.

**Key words:** interpersonal conflict, pedagogy, existentialism, personalism, philosophy

Data przesłania tekstu: 17.01.2023. Data przyjęcia tekstu do druku: 30.01.2023.

### Pojęcie konfliktu. Postawienie problemu

Doświadczenie konfliktów (intrapersonalnych i interpersonalnych) jest naturalnym i integralnym elementem życia ludzkiego, wyrazem zderzania się (w jednym podmiocie lub między podmiotami) przeciwstawnych pra-

gnień, dążeń i sił działania. Doświadczanie konfliktów rodzi naturalną potrzebę odzyskania równowagi pomiędzy wymaganiami a możliwościami realizacyjnymi podmiotu oraz dążenie do poprawy stanu emocjonalnego (Borecka-Biernat, 2015, s. 138). Próba powrotu do stanu homeostazy wiąże się z podejmowaniem przez jednostkę określonych działań i dokonywaniem wyborów w konkretnym kontekście sytuacyjnym. Człowiek stosuje przy tym różne strategie radzenia sobie z konfliktem, począwszy od unikania i dostosowywania się, poprzez podejmowanie działań opartych na współpracy i kompromisie, na rywalizacji kończąc. O ile u źródeł unikania i akomodacji leży potrzeba odsunięcia od siebie problemu, wytrzymania napięcia, czy też zawieszenia własnych potrzeb na korzyść poprawy samopoczucia partnera, rywalizacja, a szczególnie jej egocentryczna postać, niesie ze sobą ryzyko pojawienia się zachowania agresywnego, gwałtownych reakcji emocjonalnych, stosowania manipulacji, intryg, gróźb, czy też innych działań destrukcyjnych.

Pojęcie konfliktu jest różnie definiowane – w zależności od wybranej perspektywy badawczej i teoretycznej. Elementem wspólnym większości definicji jest wskazanie na obecność przynajmniej dwóch stron, tendencji działania, sił, czy też podmiotów. Kolejną cechą konfliktu, niebudzącą większych zastrzeżeń, jest niekompatybilność, sprzeczność, czy też przeciwstawność występujących w nim elementów. Problematiczną pozostaje natomiast kwestia percepcji sytuacji konfliktowej oraz zagadnienie napięcia towarzyszącego człowiekowi. Napięcie odnosi się w tym przypadku do poczucia zagrożenia sfery społecznej i osobistej, lęku i z troskaniem ewentualnymi konsekwencjami tego stanu. O ile dla Ludwika Pongratza (1961, s. 265), Karen Horney (1994, s. 25) i Heinza Rolfa Lückerta (1972a, s. 492) najważniejszą oznaką konfliktu jest stan wewnętrznego napięcia, którego źródła człowiek często sobie nie uświadamia, dla Williama Wilmota i Yoyce Hockera kluczową kwestią jest percepcja, to jest spostrzeganie celów jako sprzecznych, dostrzeganie ryzyka zakłócenia, czy też zablokowania działań podmiotu. Ci ostatni definiują konflikt jako

spór przynajmniej dwóch współzależnych stron, które dają mu wyraz. Owe strony uznają, że ich cele są niezgodne, a zasoby ograniczone, oraz stwierdzają, że wzajemnie przeszkadzają sobie w realizacji swoich celów (Wilmot, Hocker, 2011, s. 32).

Autorzy podkreślają w swoim ujęciu takie cechy konfliktu, jak: wzajemną zależność jednostek, uznanie celów jako odmiennych, poczucie deprywacji potrzeb i własnej wartości oraz świadomość przeszkadzania sobie nawzajem w osiągnięciu pożądanego efektu.

Sposób podejścia do problemu, ustosunkowania się do niego i podjęcia w reakcji na niego określonych działań to główny czynnik decydujący o dalszych konsekwencjach wynikających z sytuacji konfliktu, w tym poczuciu

własnej wartości i spełnianiu swoich osobowych potencjalności. Konstruktynie rozwiązany konflikt może skutkować wzrostem samoświadomości, odkryciem nowych możliwości i perspektyw, sprawdzeniem siebie w obliczu problematyczności własnego istnienia, wprowadzeniem do swojego życia twórczych zmian i zyskaniem sił vitalnych. I odwrotnie, zastosowanie destrukcyjnych sposobów działania, to ryzyko przekształcenia sytuacji konfliktu w długotrwały, eskalujący spór, pogłębiający stan wewnętrznego napięcia, różnice między ludźmi i trudności w funkcjonowaniu w życiu społecznym.

### **Brak rozwiązania konfliktów interpersonalnych. Przyczyny i konsekwencje**

Zagrożeniem dla utraty godności ludzkiej jest eskalacja konfliktu. Jej objawami są: poszerzanie się liczby zaangażowanych osób, przechodzenie do coraz bardziej destruktywnych form walki, wzrost intensywności stosowanych nacisków i środków przymusu, rozszerzanie się zakresu konfliktu, wydłużanie listy zagadnień spornych, wzrost ogólności spornych kwestii oraz angażowanie coraz większych zasobów, czasu, pieniędzy i energii na walkę z przeciwnikiem (por. Reykowski, 2009; Deutsch, 1973; Głasiński, 2004). Wygrana staje się sprawą honoru, przegrana zaś odbierana jest jako utrata twarzy. Kiedy konflikt eskaluje, działania destruktywne stają się coraz intensywniejsze, a uczestnicy konfliktu szukają coraz nowszych sposobów wyrządzenia krzywdy przeciwnikowi, rezygnując z przestrzegania obowiązujących zasad i norm. Następuje wzrost gotowości do poświęceń własnych zasobów w celu pokonania przeciwnika oraz intensyfikacja negatywnych uczuć i wrogich postaw. Co ważne, własne agresywne oraz wrogie zachowanie wobec partnera tłumaczy i usprawiedliwia się istnieniem wyższych wartości. Ponieważ postępowanie drugiej strony postrzegane jest jako brutalne, złośliwe i wrogie, podjęcie niszczących działań w stosunku do przeciwników wydaje się usprawiedliwione (Balawajder, 2010, s. 304). Charakterystyczna jest tu również tendencja do konstruowania w sobie negatywnego obrazu partnera, a zarazem przypisywania sobie wyłącznie pozytywnych zamiarów, wybielania siebie, uwalniania się w ten sposób od poczucia odpowiedzialności i winy. Próba zrzucenia z siebie odpowiedzialności za konflikt utrudnia porozumienie się stron i podjęcie współpracy w celu znalezienia rozwiązania problematycznej sytuacji.

Wymieniana w literaturze przedmiotu lista czynników utrudniających rozwiązywanie konfliktów interpersonalnych jest dość długa, obejmująca swoim zakresem uwarunkowania sytuacyjne, osobowościowe, psychospołeczne i emocjonalne. Najczęściej wymienia się: negatywne, silne emocje, znie-

kształcenia percepcyjne oraz egocentryzm uczestników (Balawajder, 1994, s. 22). Emocje utrudniają trafną ocenę sytuacji, rzetelne, adekwatne rozpoznanie źródeł sporu, elastyczne myślenie i dialog między partnerami. Frustracja, niezadowolenie, żal i złość, utrzymujące się przez cały czas trwania konfliktu, utrwalają przyjęty sposób postrzegania sytuacji i powodują, że człowiekowi coraz trudniej jest zmienić perspektywę działania i wykonać jakiś gest dobrej woli wobec drugiego człowieka. Efektem występowania negatywnych emocji są liczne zniekształcenia percepcyjne, takie jak: stronniczość, myślenie w kategoriach „albo-albo”, lekceważenie lub pomijanie pozytywnych informacji, czy też wyolbrzymianie negatywnych zdarzeń.

Negatywny wpływ na rozwiązywanie konfliktu ma również egocentryzm uczestników konfliktu i co za tym idzie – postrzeganie problematycznej sytuacji wyłącznie przez pryzmat własnych zagrożonych interesów, zranionych uczuć, urażonej ambicji, poczucia krzywdy i niesprawiedliwości, zawiedzionych nadziei i tym podobnych. Egocentryzm ma w sytuacji konfliktowej zdecydowanie zachowawczy i defensywny charakter, co wiąże się z bardzo niskim stopniem elastyczności psychicznej i społecznej. Człowiek skupia się jedynie na własnych potrzebach i obronie własnego stanowiska, będąc szczególnie wyczulonym na wszystkie przykrości, które go spotykają. Ponieważ nie jest zainteresowany zrozumieniem położenia strony przeciwnej, lekceważąc jej interesy i pragnienia, szuka argumentów i sposobów, aby ją przekonać i złamać jej opór.

### **Propozycje rozwiązywania konfliktów z perspektywy psychologicznej**

Większość propozycji wysuwanych przez psychologów, a dotyczących rozwiązywania konfliktów interpersonalnych można przypisać do dwóch obszarów. Zalecenia należące do pierwszego z nich sprowadzają się do zwiększenia poziomu samoświadomości, wiedzy na temat własnych predyspozycji osobowościowych, swoich mocnych i słabych stron, znajomości różnic dzielących strony, a także wiedzy na temat mechanizmów leżących u podstaw konfliktów. Sugestie odnoszą się również do potrzeby obiektywnego, wielostronnego widzenia różnych aspektów sytuacji konfliktowej, korygowania zniekształconych obrazów rzeczywistości oraz skupiania się na problemie, to jest głównych kwestiach spornych.

Druga grupa propozycji dotyczy rozwijania właściwych umiejętności komunikacyjnych i negocjacyjnych, jasnego formułowania problemu, precyzyjnego wyrażenia swoich stanowisk, potrzeb i emocji, a także stosowania technik aktywnego słuchania (parafrazowania, przeformułowania i klaryfikacji).

Szczegółne miejsce zajmuje w tym zestawieniu umiejętność uruchomienia własnej wyobraźni, opracowania różnych możliwych rozwiązań konfliktu, podejmowania działań kooperacyjnych, kontrolowania emocji, rozładowywania napięć poprzez wykorzystanie poczucia humoru, czy też stosowanie adekwatnych taktyk negocjacyjnych (Cybulko, 2009, 2009a; Rosenberg, 2008; Chełpa, Witkowski, 2015). Odrębną uwagę zwraca się na świadomość stanu własnych potrzeb, relacji pomiędzy potrzebami oraz uczuciami i co za tym idzie – zdolność rozpoznania i nazwania swoich pragnień oraz wypowiadania się w pierwszej osobie (Sujak, 1978, s. 226).

Oryginalne zestawienie technik rozwiązywania konfliktów proponują Stanisław Chełpa i Tomasz Witkowski (2015), wymieniając między innymi partycypację w podejmowaniu decyzji, technikę przeciwnych reakcji, integracyjne rozwiązywanie sporów, negocjacje oparte na zasadach, prowokowanie wątpliwości, strategię „wspólnego celu”, zamianę ról oraz burzę mózgow. Przygotowane przez autorów strategie ukierunkowane są na uruchomienie myślenia twórczego, zmianę sposobów myślenia oraz pragmatyczne podejście do problemu.

### **Rozwiązywanie konfliktów w świetle filozofii**

Mając na uwadze powyższe zestawienie propozycji wysuwanych przez psychologów w odniesieniu do rozwiązywania konfliktów międzyludzkich, łatwo zauważyć, że myślenie o przezwyciężaniu trudności w relacjach z drugim człowiekiem zostaje sprowadzone wyłącznie do wymiaru psychicznego funkcjonowania jednostki, jej możliwości poznawczych, społecznych i emocjonalnych. Dominuje tu wizja człowieka jako bytu psychofizycznego, wyposażonego w odpowiednie dyspozycje i dającego się scharakteryzować poprzez pewien profil działania. Kwestia duchowości pozostaje wyraźnie zmarginalizowana na rzecz wymiaru empirycznego oraz mierzalnych kategorii pojęciowych, takich jak wola, poznanie, emocjonalność, percepcja, osobowość, czy też inteligencja emocjonalna.

Co ważne, problem rozwiązywania konfliktów nabiera zupełnie innego znaczenia, kiedy punktem wyjścia do refleksji uczyni się wizję człowieka jako bytu fizyczno-psychiczno-duchowego (noetycznego), posiadającego wartość ontologiczną i stanowiącego zintegrowaną konstrukcję tego, co somatyczne, psychiczne i duchowe. Takie rozumienie istoty ludzkiej jest charakterystyczne dla personalizmu oraz egzystencjalizmu teistycznego (por. Tarnowski, 1982; Marcela, 1959; Mounier, 1964; Jaspers, 199; Frankl, 2017). W obu nurtach nacisk kładzie się na to co niezachwiane, stałe i niezmienne w człowie-

ku, a jednocześnie co nieuchwytnie, zmienne i tajemnicze. Podkreśla się przy tym ontologiczną problematyczność istnienia ludzkiego, która implikuje, że stosunek człowieka do samego siebie, innych i świata nigdy nie jest raz na zawsze określony i trwały, wręcz przeciwnie – jego egzystencja stanowi wiecznie otwarty problem, wymagający dokonywania wyborów i urzeczywistnienia się na drodze nieustannego rozstrzygnięcia o samym sobie. Człowiek jest istotą stale poszukującą racji własnego istnienia, rozumiejącą, wartościującą, istotą dynamiczną i „niedomkniętą”, to jest nie zamykającą się w granicach swojego egzystencjalnego usytuowania, lecz potencjalnie zdolną do przekraczania aktualnego stanu. Jest on – jak zauważa Mieczysław A. Krąpiec (2005, s. 25) – „jaźnią osobową w materii (naturze) i przez materię ‘wypowiadającą się’ jako byt unikalny”. W tym rozumieniu jednostkowe istnienie ludzkie jest wyjątkowe, wymykające się próbom przypisania go do jakichkolwiek kategorii. Człowiek jest bytem zmieniającym się nieustannie od wewnątrz, transcendującym istniejące uwarunkowania i przejawiającym swoje osobowe cechy działania. Jest osobowością potencjalną, taką, która poprzez swe wybory, działania i akty doskonali się, wzrasta wewnętrznie, buduje, spełnia i aktualizuje swoją osobową potencjalność.

Ponieważ istota ludzka może na mocy własnej wolności przekraczać swój status, własne dyspozycje somatyczne i całość otaczającej ją sytuacji, może też wznieść się poza obiektywne uwarunkowania sytuacji konfliktowej, konstytuując samą siebie pod kątem wartości i sensu istnienia, realizując wartość wybaczenia, altruizmu, czy też miłości. Kluczowa jest w tym ujęciu kategoria transcendencji, która – jak przekonuje Viktor Frankl (2017, ss. 75-76) – jest ukierunkowana na coś lub kogoś innego niż sam człowiek, jakiś sens lub zewnętrzna siła ponadosobową. Człowiek jest według austriackiego myśliciela wolnością do bycia odpowiedzialnym w horyzoncie własnego sumienia. Być sługą swojego sumienia, to być panem swojej woli, być w pełni świadomym swojego człowieczeństwa, pojmowanego tu w kategoriach odpowiedzialności. Człowiek jest sługą swojego sumienia przez fakt, że sumienie ma transcendentalną właściwość, to znaczy – jest referentem transcendencji, zjawiskiem wykraczającym poza istotę człowieka, występując niejako w imieniu czegoś innego niż własne „ja”. Można go zatem zrozumieć wyłącznie w wymiarze pozaludzkiem, to jest w sensie odpowiadania nie tyle przed samym sobą, co przed tym, co absolutne. Sumienie, to jest tajemniczy głos transcendencji, stanowi najważniejszą instancję umożliwiającą osobie realizację jej wolności poprzez odszukanie w problematycznych, w tym również konfliktowych sytuacjach życia, jedynej i niepowtarzalnego sensu. Viktor Frankl wyraźnie podkreśla, że sumienia nie sposób zrozumieć w kategoriach psychologicznej faktyczności. Pozostaje ono bowiem w sprzeczności z fenomenem kalkulacji, zysków i strat, z wartościami materialnymi i instrumentalnymi. Posiadać su-



mienie to posiadać świadomość, że człowiek wprawdzie odpowiada za siebie, za swoje decyzje i wybory, niemniej jednak „w ostatecznym rozrachunku nigdy nie odpowiada sam przed sobą” (Frankl, 2017, s. 81). Osoba ludzka w rozumieniu tegoż myśliciela jest bytem duchowym, dla którego wiodącą motywacją działania stanowi poszukiwanie sensu i przekraczanie swoich ograniczeń, słabości, a także możliwości dotychczasowego rozwoju psychologicznego i duchowego.

Z perspektywy egzystencjalno-personalistycznej głównym czynnikiem utrudniającym rozwiązywanie konfliktów międzyludzkich jest zatem nie tyle brak adekwatnej wiedzy i umiejętności, co raczej brak uświadomienia sobie własnej duchowości, przejawiającej się pod postacią specyficznie ludzkich potrzeb, głębokich tęsknot, dążeń i wartości noetycznych. Duchowość jest warunkiem jedności osobowej człowieka, wznoszenia się ponad granice własnego ja i podstawą aktualizowania się jako osoba. Zmarginalizowanie duchowego wymiaru ludzkiej egzystencji, to w tym rozumieniu ryzyko pojawienia się poczucia frustracji, bezsensu i bezdomności egzystencjalnej.

### **Koncepcja agape i powinności moralnej**

W kontekście rozważań na temat kategorii sensu istnienia, duchowości i transcendencji w odniesieniu do problematycznych relacji międzyludzkich, na odrębną uwagę zasługuje pojęcie agape. Jak przekonuje Paul Ricoeur (2004, s. 225), idea agape nie ma nic wspólnego z sądzeniem, ocenianiem, porównaniem się z drugim człowiekiem, czy też kalkulacją zysków i strat. Daleka jest również od formułowania oczekiwań odwzajemnienia uczynionego dobra. Akcent położony jest raczej na napełnianie własnego istnienia sensem, przekraczanie obiektywnych barier, wznoszenie się ponad własne żale, dawanie daru i puszczenie w niepamięć zniewag i krzywd, co nie oznacza bynajmniej ich zaprzeczenia, lecz raczej wezwanie do ich wybaczenia. Agape jest czymś głębokim, bezinteresownym, zawierającym pierwiastek duchowy, element heroizmu, ofiarności i miłości. „Człowiek agape” nie myśli w kategoriach sprawiedliwości, lecz słuszności, kierując się głosem własnego sumienia. Jest on ukierunkowany na dobro, dąży do dobra, szuka go pomimo uciążliwości życia i wbrew doświadczanemu przez siebie cierpieniu, wzrastając duchowo. W optyce myślenia o agape ważny jest motyw czynienia dobra, samoświęcenie oraz takie cnoty, jak łagodność, miłość bliźniego, szlachetność, wrażliwość i serdeczność. Agape – jak stwierdza Franciszek Drączkowski (1983, s. 97) – przyjmuje cechy osoby, która wierzy, pokłada nadzieję, wytrzymuje przeciwności losu, ma zaufanie do świata i otaczającej ją rzeczywistości. To siła napędowa do pełnienia dobra, wyzbywania się zawiści, fałszywej

ambicji i nienawiści, siła pozwalająca na przeciwstawianie się egoizmowi, rywalizacji i egocentrycznej samorealizacji. Te ostatnie negatywne przymioty stanowią przyczynę podejmowania destrukcyjnych działań, skutkujących skłóceniem, zatraceniem sensu, wyzbyciem się tego, co najbardziej wartościowe i cenne. Agape to przeciwieństwo dążenia do tego co powierzchowne, mierne i wykalkulowane.

Idea agape jest bliska myśleniu o drugim człowieku w kategoriach obowiązku miłowania, bezwarunkowego obdarzania go miłością i szacunkiem bez względu na okoliczności, odgraniczenia i trudności. U jej źródeł leży poczucie powinności moralnej. Powiązanie agape z powinnością jest szczególnie charakterystyczne dla Sorena Kierkegaarda, który odnosi powinność do zachowania bezwzględного posłuszeństwa wyznawanym przez siebie wartościom, zachowania godności i posłuszeństwa wobec samego siebie i drugiego człowieka. Nie ma tu miejsca na jakiegokolwiek wymówki, próby usprawiedliwienia siebie ze względu na zmieniające się okoliczności, lecz jest wykonywanie swojego obowiązku miłowania mimo wszystko. Tak rozumiana powinność ma w interpretacji Kierkegaarda moc uzdrawiającą, wyzwalającą i uszlachetniającą, moc pozwalającą zachować samego siebie. Filozof pisze:

najbardziej niebezpiecznym zdrajcą jest ten, którego każdy człowiek ma w sobie. Ta zdrada, która albo polega na tym, że kocha się samego siebie w sposób egoistyczny, albo na tym, że egoistycznie nie chce kochać się samego siebie w sposób właściwy, ta zdrada z pewnością jest tu tajemnicą (Kierkegaard, 2015, s. 44).

Powinność moralna jest w tej interpretacji podstawą odnowy moralnej i uwolnienia się od niewłaściwych bodźców sfery zmysłowej.

Przenosząc ideę agape na grunt pedagogiczny, można by powtórzyć za Józefem Tischnerem (1994, s. 92), że zasadniczym celem wychowania jest w tym ujęciu przede wszystkim „wyzwolenie w człowieku zdolności do głębokiego i wszechstronnego rozumienia drugiego człowieka”, nauczanie go poświęcenia za bliźniego, zaszczepienie w nim nadziei, że miłość doskonała jest możliwa, chociaż jej urzeczywistnienie wcale nie jest łatwe. Koncepcja agape stoi wyraźnie w opozycji do tendencji oddzielających wychowanie moralne od wychowania intelektualnego oraz myślenia poznawczego od myślenia filozoficznego zorientowanego na sens i realizację wartości. Ponieważ agape, powinność moralna i potrzeba sensu są wartościami dominującymi i nadrzędnymi wobec innych wartości, w tym sprawiedliwości, solidarności i równości społecznej, można je potraktować jako punkt docelowy wszystkich zabiegów wychowawczych ukierunkowanych na rozwiązywanie konfliktów między ludźmi, przezwycięzanie trudności



w relacjach interpersonalnych i ćwiczenia się w cnotach pokory, miłości, heroizmu i bezinteresowności.

## Zakończenie

Ciekawym dopełnieniem, a jednocześnie podsumowaniem refleksji na temat rozwiązywania konfliktów interpersonalnych wydają się słowa Hannah Arendt, która stwierdza:

Bezmyślność to nie to samo co głupota. Spotkać ją można nawet u wysoko inteligentnych ludzi. Jej przyczyną nie jest bezduszność, lecz prawdopodobnie coś odwrotnego, zło może powstać na skutek bezmyślności (Arendt, 1979, s. 23).

Bezmyślność to całkowity brak wyobraźni, oderwanie od rzeczywistości, a przede wszystkim brak krytycznego i refleksyjnego myślenia, myślenia zorientowanego na sens. Tego ostatniego nie można się wyuczyć, wyćwiczyć, sprawnie wykorzystując wiedzę psychologiczną, stosując techniki negocjacyjne, czy wielorakie strategie komunikacyjne. W kontekście pedagogicznym stwierdzenie to pociąga za sobą określone konsekwencje, wśród których na czoło wysunąć należy postulat o powiązanie perspektywy psychologicznej z filozoficzną. W tym ujęciu rolą wychowawcy jest nie tylko wyposażanie wychowanka w odpowiednie umiejętności i wiedzę, lecz również, czy też przede wszystkim, wprowadzenie go w świat wartości, zachęcenie do prowadzenia niekończącego się dialogu z samym sobą, poszukiwania nowych perspektyw znaczeniowych, korygowania swojego dotychczasowego sposobu bytowania, wznoszenia się ponad własne ograniczenia, słabości i niskie pobudki.

### Wkład autorów

Autor deklaruje samodzielny wkład w powstanie pracy.

## REFERENCES

- Arendt, H. (1979). *Vom Leben des Geistes. Das Denken*. Band I. München-Zürich: Piper Verlag
- Balawajder, K. (1994). *Konstruktywne rozwiązywanie konfliktów w związkach interpersonalnych*. *Chowanna*, 2, 17-28
- Balawajder, K. (2010). *Eskalacja konfliktu interpersonalnego w perspektywie teoretycznej i empirycznej*. *Czasopismo Psychologiczne*, 16, 2, 301-309
- Borecka-Biernat, D. (2015). *Rola emocji i modelującego wpływu rodziców na kształtowanie agresywnej strategii radzenia sobie gimnazjalistów w sytuacji konfliktu społecznego*. *Pedagogika Rodziny*, 5(4), 137-155
- Chęłpa, S., Witkowski, T. (2015). *Psychologia konfliktów. Praktyka radzenia sobie ze sporami*. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne
- Deutsch, M. (1973). *The resolution of conflict*. New Haven: Yale University Press
- Drączkowski, F. (1983). *Kościół Agape według Klemensa Aleksandryjskiego*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski
- Cybulko, A. (2009). *Konflikt*. W: E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), *Mediacje. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wolters Kluwer
- Cybulko, A. (2009). *Komunikacja interpersonalna*. W: E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), *Mediacje. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wolters Kluwer
- Frankl, V.E. (2017). *Bóg ukryty. W poszukiwaniu ostatecznego sensu*. Przekł. A. Wolnicka. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca
- Glasl, F. (2004). *Konfliktmanagement. Handbuch für Führungskräfte, Beraterinnen und Berater*. Stuttgart: Haupt Verlag
- Horney, K. (1994). *Nasze wewnętrzne konflikty. Konstruktywna teoria nerwic*. Przekł. A. Gomola. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis
- Jaspers, K. (1990). *Filozofia egzystencji*. Przekł. D. Lachowska, A. Wołkowicz. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy
- Kierkegaard, S. (2015). *Czyni miłości. Kilka rozważań chrześcijańskich w postaci mów S. Kierkegarda*. Przekł. A. Szwed. Kęty: Wydawnictwo Marek Drzewiecki
- Krąpiec, M.A. (2005). *Człowiek – dramat natury i osoby*. W: F. Adamski (red.), *Wychowanie personalistyczne*. Kraków: Wydawnictwo WAM
- Lückert, E.R. (1972). *Konflikt-Psychologie: Einführung und Grundlegung*. München: Reinhardt
- Marcel, G. (1959). *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*. Przekł. P. Lubicz. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax
- Mounier, E. (1964). *Wprowadzenie do egzystencjalizmów*. Przekł. E. Krasnowolska. Kraków: Wydawnictwo Znak
- Pongratz, L.J. (1961). *Psychologie menschlicher Konflikte*. Göttingen: Hogrefe
- Reykowski, J. (2009). *O możliwości kontrowalowania konfliktów grupowych*. *Czasopismo Psychologiczne*, 15, 2, 207-221
- Ricoeur, P. (2004). *Drogi rozpoznania. Wykłady Instytutu Nauk o Człowieku w Wiedniu*. Przekł. J. Margański. Kraków: Wydawnictwo Znak
- Rosenberg, M.B. (2008). *Rozwiązywanie konfliktów poprzez porozumienie bez przemocy*. Przekł. B. Wyczesany. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca
- Tarnowski, J. (1982). *Problem chrześcijańskiej pedagogiki egzystencjalnej*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej
- Tischner, J. (1994). *Świat ludzkiej nadziei. Wybór szkiców filozoficznych 1966-1975*. Kraków: Wydawnictwo Znak
- Wilmot, W.W., Hocker, J.L. (2011). *Konflikty między ludźmi*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN